

VADEMECUM
HISTORII
BAŃGOWA

Paweł Roszak-Kwiatek

Marcin Wądołowski

Vademecum historii Bańgowa

———— LH ————
LOKALNE DZIEDZICTWO LH
Local Heritage

Chorzów 2023

© Copyright by Lokalne Dziedzictwo LH, 2023

© Copyright by Paweł Roszak-Kwiatek, 2023

© Copyright by Marcin Wądołowski, 2023

lokalnedziedzictwolh@gmail.com

Redakcja: Patrycja Wądołowska

Skład i łamanie: Marcin Wądołowski

Projekt okładki: Marcin Wądołowski

Fotografia na okładce: „Der Oberschlesische Bergmann. Werkzeitschrift für die Betriebsgemeinschaft der Bergwerksverwaltung Oberschlesien der Reichswerke Hermann Göring”, Jg. 1, nr 9 (August 1941), s. 3.

ISBN 978-83-966438-2-7

978-83-966438-3-4 (wersja online)

Wydawca:

Lokalne Dziedzictwo LH

ul. Słowików 11

41-503 Chorzów

www.lokalnedziedzictwo.pl



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu
Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2023

Spis treści

Wprowadzenie	9
Położenie i klimat	11
Najdawniejsze dzieje	13
Herb	15
Bańgów „stary” i „nowy”	17
Parafie Bańgowa	19
Szkolnictwo	21
Bażantarnia – Fazaniec	23
Życie gospodarcze – rolnictwo	25
Życie gospodarcze – przemysł	27
Dawny sołtys – naczelnik gminy	29
Okres międzywojenny	31
1951 rok – włączenie do Siemianowic Śląskich	33
Ciekawostki z dawnej prasy	35
Czasy najnowsze – nowa tożsamość ekonomiczna ...	39

Czasy najnowsze – nowe miejsca rekreacji.	41
Czasy najnowsze – nowe miejsca pamięci	43
„Stary” Bańgów – spacer fotograficzny	45
Zakończenie	69
Bibliografia	71
Summary	73
Zusammenfassung	74

Ojczyznę kocha się nie dlatego, że wielka, ale dlatego, że własna.

Seneka Młodszy

WPROWADZENIE

Zagłębianie się w arkana historii lokalnej stanowi fascynującą przygodę, w której odkrywana jest specyfika „małych ojczyzn”. To właśnie ten świat, określany przez socjologów mianem ojczyzny prywatnej – czyli takiej, która dla jej członków jest szczególnie bliska, pozwala nam lepiej zrozumieć własną tożsamość.

Niniejsza publikacja stanowi zwieńczenie inicjatywy pn. „Bańgów – miejsce z historią, miejsce dla historii”, realizowanej w ramach większego projektu Siemianowickiego Centrum Kultury „współ / kultura, vol. 3”, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2023”. Stanowi jednocześnie kontynuację misji podjętej przez Marcina Wądołowskiego w 2018 roku, polegającej na dowartościowaniu dziedzictwa poszczególnych dzielnic współczesnych Siemianowic Śląskich.

W tym przypadku na warsztat historyczny wzięty został Bańgów – miejsce, gdzie związek przeszłości i teraźniejszości widać gołym okiem. Dzisiejszy Bańgów to symbioza „starej” części dawnej gminy o nowożytnym rodowodzie z „nowym” osiedlem, którego początki przypadają na lata 80. i 90. XX wieku.

Podjęte przez nas wyzwanie uchwycenia historycznej specyfiki Bańgowa wzbogacone zostało o element subiektywnej wizji



współczesnych odkrywców i mieszkańców dzielnicy. Jednym z elementów realizacji projektu był spacer fotograficzny po „starej” części osady, którego rezultaty w postaci zdjęć wykonanych przez uczestników, zamieszczone zostały w elektronicznej wersji publikacji.

Wieloaspektowy partycypacyjny proces historycznego uświadamiania społeczności siemianowiczian (częścią której są mieszkańcy Bańgowa) stanowi wyzwanie nastawione na lata. Niemniej jednak stwierdzić należy, iż kształtowanie narracji historycznej wokół Bańgowa, angażujące lokalną społeczność w proces wzmacniania miejscowej tożsamości, zostało rozpoczęte. Podkreślenie lokalności, ukazanie historii na przykładzie własnego podwórka, stanowić ma inspirację dla dalszego odkrywania miejscowej historii, do czego serdecznie zapraszamy.

Dziękujemy przy tej okazji wszystkim osobom, które umożliwiły nam podjęcie tej inicjatywy i wzięły czynny udział w jej realizacji.

Paweł Roszak-Kwiatek
Marcin Wądołowski

POŁOŻENIE I KLIMAT

Dzisiejszy Bańgów jest jedną z dzielnic miasta Siemianowice Śląskie. Znajduje się w północnej części granic administracyjnych miejscowości, w pobliżu ruchliwej drogi nr 94, łączącej m.in. Bytom i Piekary Śląskie z Czeladzią i Będzinem. Graniczy z innymi dzielnicami Siemianowic, takimi jak Centrum, Michałkowice oraz Przełajka (patrz Fot. 1). Liczbę współczesnych mieszkańców Bańgowa szacuje się na ok. 2800 osób.



Fot. 1. Położenie Bańgowa na mapie dzisiejszych Siemianowic Śląskich

Siemianowice Śląskie położone są na Wyżynie Katowickiej, będącej częścią Wyżyny Śląskiej. Geograficznie usytuowane są w sercu Górnego Śląska, w centralnej części obecnego województwa śląskiego. W pobliżu, w odległości ok. 4 km znajduje się stolica województwa śląskiego – miasto Katowice.

Średnie temperatury na terenie województwa śląskiego, wynoszą ok. 7-8 stopni Celsjusza. W miesiącach zimowych, jak styczeń czy luty, średnie temperatury wahają się w granicach od -2 do -4 stopni Celsjusza, a w miesiącach letnich od 14 do 16 stopni Celsjusza. W regionie występuje też stosunkowo duże zachmurzenie wahające się od 60 do 80 procent. W przypadku opadów deszczu, średnia wartość jest wyższa niż w pozostałych województwach. Wynosi odpowiednio 700-800 mm dla Siemianowic i 600 mm dla reszty kraju¹.

Przez dziesięciolecia miasto charakteryzowało wysokie zanieczyszczenie powietrza, związane z dużą liczbą istniejących tu zakładów przemysłowych. Obecnie, z powodu zmian ekonomicznych, jakość powietrza znacząco się poprawiła.

1 Ł. Bystrzanowski, M. Koźmiński, *Projekt Programu ochrony środowiska dla Miasta Siemianowice Śląskie na lata 2023-2026 z uwzględnieniem perspektywy do 2030 r.*, Siemianowice Śląskie 2022, s. 11.

NAJDAWNIEJSZE DZIEJE

Pierwsza wzmianka o Bańgowie pochodzi z 1596 roku. Ówczesna samodzielna wieś wymieniona została w dokumencie wystawionym w Chropaczowie, dotyczącym podziału dóbr Jana Mioszewskego (starszego) między swoich synów: Krzysztofa i Jana (młodsze). Mioszewske był to ród pochodzenia polskiego, osiadły na pograniczu śląsko-małopolskim. Pięczętowali się herbem Ślepowron (patrz Fot. 2). Protoplastą rodu był prawdopodobnie żyjący w XIV wieku Andrzej z Mioszewic.



Fot. 2. Herb rodu Mioszewskech, pierwszych udokumentowanych właścicieli Bańgowa

Bańgów pozostawał w posiadaniu Mioszszewskich do 1692 roku, kiedy to nabył go Kaspar Hunter of Grandon. Następnie w 1718 roku miejscowość przeszła w ręce rodu Henckel von Donnersmarck – dobra te nabyła za 12 000 talarów Maria Józefa, żona Karola Józefa Erdmanna Henckel von Donnersmarcka².

Bańgów pozostawał częścią majątku rodu Donnersmarcków aż do początków XX wieku. Stanowił przede wszystkim część zaplecza rolniczego dla górnośląskich potentatów przemysłowych, a także na jego obszarze rozwijała się z czasem siemianowicka kopalnia węgla kamiennego.

W 1922 roku, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Bańgów stał się częścią odradzającego się państwa. Rozporządzeniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 9 maja 1924 roku wcielono obszar dworski Bańgów do gminy wiejskiej Bańgów³.

Samodzielna gmina wiejska Bańgów konsekwentnie powiększała swój stan posiadania. Jednym z takich działań był zakup w okresie międzywojennym gruntów rolnych o powierzchni 4500 m² od Jana Borszcza i Marty Michalskiej⁴.

2 W. Koenig, *Kronika Siemianowic-Huty Laura*, tłum. M. Wądołowski, Siemianowice Śląskie 2022, s. 102.

3 Rozliczenie majątkowe między byłym właścicielem obszaru dworskiego Bańgów a gminą Bańgów, Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej APK), sygn. 12/60/119.

4 Akt notarialny kupna-sprzedaży między gminą Bańgów a Janem Borszczem i Martą Michalską, APK 12/112/2.

HERB

Herb gminy Bańgów na przestrzeni wieków, wielokrotnie zmieniał swoją postać. W urbarzu z 1789 roku na pieczęci widnieje owca. Związane to było z rolniczo-hodowlanym charakterem gminy, jeszcze sprzed okresu industrializacji tej części Górnego Śląska. W XVIII wieku Bańgów słynął z owczarni, która liczyła 600 sztuk owiec (czyli de facto więcej niż mieszkańców)⁵.



Fot. 3. Herb Bańgowa na pieczęci z 1789 roku

W okresie dwudziestolecia międzywojennego w herbie gminy widniała już sześcioramienna złota gwiazda na niebieskim tle. Jak

⁵ Z. Janeczek, *Od Sancovic do Siemianowic. Szkice z dziejów miasta i okolic*, Katowice 1993, s. 56.

odnotowywał Stanisław Wallis, inne gminne pieczęcie zawierały symbol orła białego – jak chociażby pieczęć urzędu stanu cywilnego, lub sam napis – jak miało to miejsce w przypadku kasy gminnej⁶.



Fot. 4. Herb Bańgowa z okresu międzywojennego



Fot. 5. Pieczęć gminy Bańgów z 1933 roku

⁶ Archiwum Stanisława Wallisa w zbiorach Muzeum Hutnictwa w Chorzowie, teczka nr 13.

BAŃGÓW „STARY” I „NOWY”

Rozwój urbanistyczno-przestrzenny zapoczątkowany w latach 80. XX wieku pociągał za sobą podział osady na tereny określone mianem Bańgowa „starego” i „nowego”. Starą część stanowią historyczne zabudowania wzdłuż dzisiejszej drogi krajowej nr 94, zaś nowa część to obiekty powstałe wokół bloków wybudowanych w latach 80. i 90. XX wieku. Bloki te powstały na obszarze dawnych pól dworskich i stanowiły odpowiedź na deficyty mieszkaniowe Siemianowic Śląskich w owym czasie.



W osiedlu Bańków rosną komfortowe bloki

Problemy budownictwa mieszkaniowego w Siemianowicach Śl. były głównym punktem zainteresowania wojewody katowickiego Tadeusza Wnuka w czasie sobotniej wizyty w tym mieście. Wojewoda w towarzystwie i zastępcy wojewody Mariana Kachnikiewicza, prezydenta miasta Jana Nowickiego oraz przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowej i wykonawców, wrytował nowo budowane osiedle Bańków. Osiedle to w najbliższych latach stanie się głównym placem budownictwa mieszkaniowego w Siemianowicach. W przyszłym roku przewiduje się przekazanie do użytku 450 mieszkań, a w roku następnym dalszych 300, wraz z obiektami infrastruktury społecznej.

Docelowo osiedle stanie się samodzielną 10-tysięczną dziel-

nicą z 2,5 tys. mieszkań w budownictwie wielorodzinnym, z ośrodkami handlowo-usługowymi, przychodnią zdrowia wraz z apteką, ogrodem dziecięcym. Już teraz myśli się o rozwiązaniach komunikacyjnych.

Główny wykonawca, siemianowicki „Fabud”, przy wznoszeniu budynków zastosował nowoczesniejsze rozwiązania konstrukcyjne. Będą więc szersze klatki schodowe, osobne piony we i kuchnie oraz lepsze ocieplenie budynków.

W czasie pobytu w Siemianowicach wojewoda katowicki interesował się także stanem przygotowania do rozpoczęcia budowy w tym mieście, wspólnie ze związkowcami — hutnikami, pawilonu oparzeniowego.

Pierwszy zastępca wojewody katowickiego wzywał także siemianowickie Osiedle

im. J. Tuwima obchodzące właśnie swoje 35-lecie. Bardzo aktywnie pracuje tu komitet osiedlowy samorządu mieszkańców, którego przewodniczącym jest od kilkunastu lat Jan Rafa, na sobotę i niedzielę mieszkańcy osiedla przygotowali tutaj festyn z okazji swojego święta.

W świetlicy osiedlowej czynna jest wystawa, przypominająca ciekawsze wydarzenia z ostatnich 35 lat oraz prezentująca wyroby rękodzieła artystycznego Klubu „Seniors”. W Urzędzie Miejskim Marian Kachnikiewicz, w spotkaniu z kierownictwem urzędu, omówił problemy budowy mieszkań w mieście do roku 1990 oraz budowy obiektów oświatowych, w tym 2 szkół na Bańkowie i Wesołcu, a także obiektów pomocy społecznej.

(rg.)

Na podział przestrzenny nakładają się również podziały społeczno-kulturowe. Mieszkańcy starej części Bańgowa to w znacznej mierze autochtoni – ludność od pokoleń zakorzeniona w tutejszej rzeczywistości, natomiast mieszkańcy nowych bloków to w dużej części ludność napływowa, która niejednokrotnie przybyła na te tereny spoza obszarów Górnego Śląska. Obie grupy wzajemnie się przenikają, tworząc tym samym bańgowską wspólnotę kulturową i mozaikę społeczną.

Rozwój „nowej” części Bańgowa to zjawisko dziejące się na naszych oczach. Rozpoczęty pod koniec okresu komunistycznego proces urbanizacji tych obszarów kontynuowany jest współcześnie przez firmy deweloperskie, które budują tu kolejne bloki mieszkalne. Integracja starych i nowych mieszkańców jest wyzwaniem najbliższej przyszłości.



Fot. 7. Bloki mieszkalne w „nowej” części Bańgowa

PARAFIE BAŃGOWA

Mieszkańcy Bańgowa przez wieki przynależeli do parafii w sąsiednich Michałkowicach. Przez długie lata jedynym obiektem sakralnym na terenie gminy była niewielka kaplica, która pierwotnie znajdowała się wzdłuż dzisiejszej drogi krajowej nr 94, zaś w latach 60. XX wieku została przeniesiona na dzisiejszą lokalizację przy ul. Polnej.

Wraz z rozwojem Bańgowa, w 1988 roku, pojawiła się potrzeba budowy kościoła dla coraz większego grona mieszkańców. Ponieważ ówczesne władze nie zgodziły się na utworzenie w tej dzielnicy domu katechetycznego, postanowiono postawić „pawilon katechetyczny” przy ulicy Polnej. 1 stycznia 1990 roku w obiekcie tym erygowano samodzielną parafię Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, która służy „starej” części dzielnicy.



Fot. 8. Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

Wraz z konsekwentną budową „nowego” Bańgowa kontynuowano starania o wybudowanie nowego kościoła dla mieszkańców tych terenów. 15 września 1994 proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, ks. Krystian Bujak, otrzymał zezwolenie na budowę kościoła na terenie osiedla oraz utworzenia tam samodzielnego punktu duszpasterskiego. W efekcie dało to początek parafii św. Jana Sarkandra, którą erygowano 1 stycznia 2004 roku. Jej proboszczem został mianowany budowniczy kościoła – ks. Krystian Bujak.

Tym samym na terenie Bańgowa funkcjonują obecnie aż dwie parafie. Co ciekawe, pomimo dwóch świątyń, mieszkańcy dzielnicy nadal nie posiadają własnego cmentarza. Znajduje się tu jedynie cmentarz żołnierzy niemieckich, którzy zginęli podczas II wojny światowej (patrz s. 43-44).



Fot. 9. Parafia św. Jana Sarkandra

SZKOLNICTWO

Pierwszą szkołą, do której uczęszczały dzieci z Bańgowa (podobnie jak z Bytkowa, Maciejkowic, Przełajki i innych okolicznych wsi) była przykościelna szkoła w Michałkowicach. Tradycja tej szkoły prawdopodobnie sięgała 1421 roku, czyli daty budowy najstarszego kościoła.

W związku ze wzrostem liczby dzieci, których pod koniec XIX wieku w Bańgowie było już 115, w 1893 roku postanowiono wybudować budynek nowej szkoły. Został on oddany do użytku 1 lipca 1898 roku. Pierwszym nauczycielem był Max Schab z Bańgowa. Szkoła ta funkcjonowała jako publiczna placówka edukacyjna do lat 80. XX wieku, a następnie od 1993 roku w budynku tym swoją siedzibę ma Prywatna Szkoła Podstawowa „Arkona”⁷.



Fot. 10. Budynek starej szkoły w Bańgowie

⁷ M. Derus, *Szkoły Siemianowic Śląskich*, Siemianowice Śląskie 2005, s. 51-55.

Powstające pod koniec XX wieku osiedle w Bańgowie pociągało za sobą konieczność wybudowania nowej szkoły podstawowej dla tutejszych dzieci. Budynek Szkoły Podstawowej nr 16 im. Bolesława Prusa oddany został do użytku w 1992 roku i mieści się przy ul. Karola Szymanowskiego 11.



Fot. 11. Budynek Szkoły Podstawowej nr 16 w Bańgowie

Dopełnieniem oferty edukacyjnej dla najmłodszych mieszkańców dzisiejszego Bańgowa jest Niepubliczny Katolicki Klub Dziecięcy i Punkt Przedszkolny „Aniołów Stróżów”, działający przy parafii św. Jana Sarkandra oraz Niepubliczne Przedszkole Logopedyczne „LOGUŚ” z Oddziałami Integracyjnymi, funkcjonujące przy ulicy Zachodniej.

BAŻANTARNIA – FAZANIEC

Bażantarnia to znajdujący się na terenie Bańgowa las, obejmujący przestrzeń ok. 40 hektarów. Teren ten nazywany bywa również „fazańcem”, od śląskiego słowa „fazant”, oznaczającego bażanta. Bażantarnię cechuje duża bioróżnorodność. Można tutaj znaleźć dąb szypułkowy, dąb bezszypułkowy, lipę drobnolistną, brzozę brodawkowatą, klon zwyczajny i wiele innych drzew.

Faunę tego urokliwego zakątka przyrody reprezentują sarny, zające i łasice. Również ptactwo jest tu bardzo zróżnicowane – w Bażantarni można spotkać m.in. wilgę, drozda, szpaka czy słowika.



Fot. 12. Bażantarnia – widok z lotu ptaka

Pierwotnie funkcję Bażantarni pełnił znajdujący się nieopodal Park Pszczelnik, jednak po epidemii cholery z lat 70. XIX wieku, która zdziesiątkowała tutejszych mieszkańców, przeniesiono ją w obecne miejsce⁸.

Wedle miejscowych podań, w okresie wojen napoleońskich (w 1812 roku), obszar fazańca służyć miał jako obozowisko dla wielkiej armii francuskiej⁹.

Współcześnie Bażantarnia jest częścią większej strefy przyrodniczo-rekreacyjnej znajdującej się na terenie Siemianowic. W pobliżu znajduje się m.in. pole golfowe, Park Dinozaurów, strzelnica, pola orne, a także cmentarz żołnierzy niemieckich.



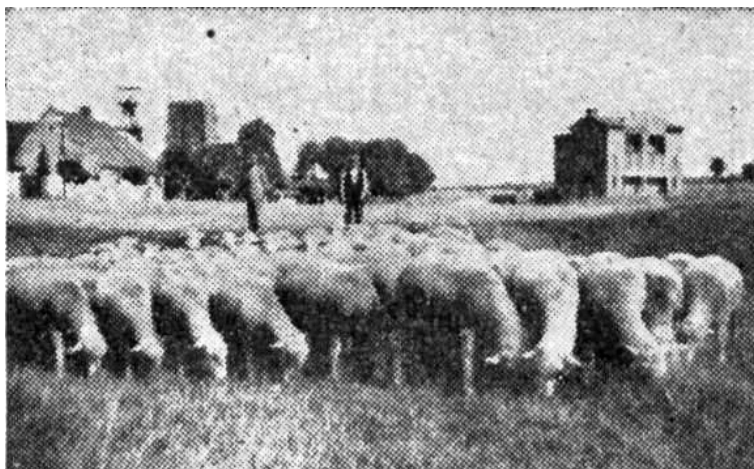
Fot. 13. Park Dinozaurów na terenie kompleksu Bażantarni

8 W. Koenig, *Kronika Siemianowic – Huty Laura*, tłum. M. Wądołowski, Siemianowice Śląskie 2022, s. 264.

9 A. Halor, *Opowieści miasta z rybakiem w herbie*, Siemianowice Śląskie 2021, s. 149.

ŻYCIE GOSPODARCZE – ROLNICTWO

Tereny Bańgowa od wieków były ściśle związane z rolnictwem. Istniał tu folwark, którego właścicielem był Hugo Henckel von Donnersmarck. Folwark ten słynął głównie z hodowli owiec, których stado w okresie *prosperity* liczyło kilkaset sztuk. W 1780 roku w gminie mieszkało 7 zagrodników z rodzinami. We wsi nie było wówczas żadnych kmieci, chałupników czy komorników. Z czasem liczba mieszkańców wzrosła. W 1861 roku Bańgów liczył 20 gospodarstw, zajmujących łącznie 60 hektarów ziemi¹⁰.



Fot. 14. Folwark w Bańgowie w okresie II wojny światowej

10 Z. Janeczek. Od Sancovic do Siemianowic. Szkice z dziejów miasta i okolic, Katowice 1993, s. 53.

Wraz z upływem lat charakter rolniczy dawnej wsi zaczął ustępować współczesnej zabudowie. Jednakże pola uprawne można jeszcze zaobserwować w wielu miejscach, m.in. naprzeciwko kościoła pw. Nawiedzenia NMP przy ulicy Polnej.



Fot. 15. Pola Bańgowa przy ulicy Polnej

ŻYCIE GOSPODARCZE – PRZEMYSŁ

W krajobrazie Bańgowa widoczny jest szyb „Bańgów”, zamkniętej już obecnie kopalni „Siemianowice”. Początki tego zakładu przypadają na 1855 rok, zaś jej założycielem był Karol Hugon Henckel von Donnersmarck. Zabudowania bańgowskiego szybu zostały wzniesione w 1924 roku. Obecnie szyb „Bańgów” należy do Centralnego Zakładu Odwadniania Kopalń i pełni ważną rolę przepompowni.



Fot. 16. Zabudowania szybu „Bańgów” – widok współczesny

Rozwój Bańgowa historycznie uwarunkowany był rozwojem miejscowego przemysłu górniczo-hutniczego. Tutejsi mieszkańcy pracowali w okolicznych zakładach i to one z czasem zaczęły dyktować tempo miejscowego życia. Trudy pracy w górnictwie powodowały wytworzenie się solidarności wśród bańgowskiej społeczności.

Górnicy w obronie sztygara

W piątek na jednym z oddziałów kopalni Siemianowice na szybie „Bańgów” załoga przystąpiła do strajku protestacyjnego w podziemiach kopalni, odmawiając rozpoczęcia pracy. Załoga dowiedziała się, że dyrekcja kopalni ma zamiar zwolnić sztygara Michańczyka. Po przyrzeczeniu załodze, że wypowiedzenie posady Michańczykowi zostanie cofnięte, załoga przystąpiła do pracy. (mk)

Fot. 17. „Siedem Groszy”, 1936, nr 351, s. 3

Na obszarze Bańgowa w przeszłości funkcjonował kamieniołom wapienia, z którego wybudowano wiele miejscowych budynków. Na przełomie XIX i XX wieku działała tu również niewielka huta szkła.

Po likwidacji siemianowickiego przemysłu górniczo-hutniczego nastąpiły poszukiwania nowej drogi rozwoju. Jej wyniki przedstawione zostały w rozdziale „Czasy najnowsze – nowa tożsamość ekonomiczna” (strony 39-40).

DAWNY SOŁTYS – NACZELNIK GMINY

Z faktu bycia wsią wynikała adekwatna struktura administracyjna – na czele miejscowości przez lata stał miejscowy sołtys. Z dzisiejszej perspektywy trudnym jest do ustalenia, kto był pierwszym sołtysiem Bańgowa. Być może był nim niejaki „Bańka”, od którego wieś wzięła swoją nazwę.

W XVIII i XIX wieku do najzamożniejszych gospodarzy zaliczano Korpaków – to z tej rodziny wywodził się Kazimierz Korpak, sołtys bańgowski w latach 1825-1828.

Burzliwym okresem w życiu politycznym gminy było dwudziestolecie międzywojenne. Pod koniec lat 20. XX wieku toczył się spór o to, kto ma zostać honorowym naczelnikiem gminy. Na to stanowisko wybrano Aleksandra Kuchtę z Bańgowa, zdeklarowanego pilsudczyka, który jednak nie został początkowo zatwierdzony przez starostę. W jego obronie list pisali radni gminy. Wybór ten ostatecznie został zatwierdzony 7 marca 1927 roku¹¹. Kuchta ustąpił w 1931 roku. Po Kuchcie naczelnikiem gminy został wybrany Jan Tomanek urodzony 11 listopada 1884 roku w Bańgowie, właściciel domu i gruntu, górnik w kopalni Richter. Wkrótce z powodu nieprawidłowości finansowych wszczęto przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne, którego jednak uniknął



¹¹ Pismo zatwierdzające wybór Aleksandra Kuchty na honorowego naczelnika gminy, APK 12/60/135.

podając się do dymisji 21 maja 1932 roku. Kolejnym naczelnikiem został Maksymilian Szołtysik, lecz przeciw niemu również złożono protest, gdyż w momencie wyboru przebywał w Bańgowie dopiero od dwóch tygodni (według ówczesnych przepisów ordynacji wiejskiej naczelnik powinien zamieszkiwać w gminie od roku przed wyborem). Wybór ostatecznie unieważniono. Wtedy też ponownie naczelnikiem został Aleksander Kuchta, sprawując urząd do końca okresu międzywojennego.

Miejscowe władze potrzebowały budynku, który pełnić mógłby funkcje administracyjne. Siedziba władz gminy znajdowała się w budynku przy ul. Krupanka 42, na tyłach obiektu. Jego budowa przypadła na lata 30. XX wieku¹². W późniejszym okresie w budynku tym funkcjonował bar oraz skup metali kolorowych, zaś obecnie jest to pustostan.



Fot. 18. Dawny budynek administracyjny gminy Bańgów

¹² „Gazeta Siemianowicka” 1934, nr 66, s. 3.

OKRES MIĘDZYWOJENNY

Nowym rozdziałem w historii Bańgowa był okres międzywojenny, kiedy to gmina została włączona do odradzającego się państwa polskiego. Fakt ten poprzedzony był trzema aktami, które polska historiografia określa najczęściej mianem powstań śląskich (trzy konflikty zbrojne w latach 1919-1921) oraz plebiscytem. Mieszkańcy Bańgowa w plebiscycie z 20 marca 1920 roku zdecydowanie opowiedzieli się za przynależnością do państwa polskiego – szczegółowe wyniki wyglądały następująco:

Liczba głosujących	Głosy za Polską	Głosy za Niemcami	Głosy unieważnione
474	384 (81%)	90 (19%)	–



W wyniku przeprowadzonego podziału Górnego Śląska zatwierdzonego 20 października 1921 roku przez międzynarodowe organy, obszar Bańgowa włączony został do państwa polskiego. Polsko-niemiecka rywalizacja była jednak odczuwalna przez cały okres międzywojenny. Ówczesna prasa co chwila donosiła o różnych incydentach na tym tle.

Zuchwały napad młodych Volksbundowców na mieszkanie wójta w Bańgowie

Fot. 19. „Gazeta Siemianowicka” 1934, nr 69, s. 2

W tym czasie Bańgów jako samodzielna gmina wiejska administracyjnie stanowiła część powiatu katowickiego, wchodzącego w skład autonomicznego województwa śląskiego. Była to najmniejsza gmina tego powiatu.

**Siemianowice największą — Bańgów
najmniejszą gminą pow. katowickiego.**

1 października były Siemianowice z 38 365 mieszkańcami (18 817 mężcz. i 19 548 kobiet) największą gminą powiatu katowickiego. Drugie miejsce zajmują Mysłowice z 24 433 (12 042 i 12 391) mieszkańcami. Szopienice liczą 24 317, Nowa Wieś 22 676, Janów 17 837, Dąbrówka Mała 10 891, Wełnowiec 11 745, Brzezinka 7 342 i Brzęczkowice 4 385 mieszkańców. Najmniejsze gminy liczą: Przelajka 1 346, Kłodnica 1 110 i Bańgów 1 006 mieszkańców.

Fot. 20. „Gazeta Siemianowicka” 1936, nr 87, s. 2

Pod koniec okresu międzywojennego z propozycją połączenia wystąpiły władze sąsiedniej gminy Michałkowice. Na posiedzeniu rady gminnej z 17 maja 1939 roku postanowiono zwrócić się do Zarządu Gminy w Bańgowie z taką inicjatywą¹³. Wybuch II wojny światowej przerwał jednak te starania. Finalnie, zarówno Bańgów, jak i Michałkowice, włączone zostały do miasta Siemianowice Śląskie i do dziś pozostają jego dzielnicami.

¹³ M. Wądołowski, *Michałkowice – wieś i dwór na przestrzeni dziejów*, Chorzów 2017, s. 37.

1951 ROK – WŁĄCZENIE DO SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH

Zmiana statusu administracyjnego Bańgowa nastąpiła 1 kwietnia 1951 roku na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Połączono wówczas miasto Siemianowice Śląskie (w skład którego wchodziły dawne gminy Siemianowice oraz Huta Laura) z sąsiednimi miejscowościami: Michałkowicami (wraz z przyłączoną wcześniej gminą Bytków) Przeląjką oraz Bańgowem, które uzyskały status dzielnic. Z perspektywy dzisiejszych czasów ocenić można, iż proces integracji siemianowickich mieszkańców odbywał się w myśl idei „jedności w różności” – udało się wytworzyć trwałą wspólnotę, w której jednak nadal odczuwalne są subtelne różnice, wynikające z historycznych uwarunkowań każdej z dzielnic.



Budowa linii tramwajowej Czeladź — Siemianowice

Już przed trzema laty zaczęto przemyśliwać nad budową linii tramwajowej, mającej prowadzić z Czeladzi do Siemianowic. Jak wiadomo Czeladź posiada już taką linię w kierunku do Będzina, chodzi więc o budowę w stronę przeciwną. Jak donoszą, projekt ten obecnie został na nowo podjęty i pertraktacje są na ukończeniu. Podobno linia ma być budowana przez konsorcjum francuskie, do którego należą kop. Saturn i inne w okolicy Czeladzi. Podobno rząd projekt ten już zatwierdził. Nowa linia o długości 12 km. miałaby prowadzić przez Bańgów i roboty mają być rozpoczęte już w najbliższym czasie.

Fot. 21. „Gazeta Siemianowicka” 1935, nr 34, s. 2

Włączenie Bańgowa do Siemianowic Śląskich było elementem procesu, wynikającego z potrzeb rozwojowych regionu siemianowickiego. W dokumentach urzędowych jako argument za połączeniem wskazywano powstanie tutejszej magistrali piaskowej: „*W planie 6-cio letnim przewidziana jest przebudowa struktury gospodarczej kraju i w związku z budową na naszym terenie magistrali piaskowej oraz rozbudową ciężkiego przemysłu miasta Siemianowic, tut. gmina skazana byłaby na zagładę*”¹⁴.

Jeszcze w okresie międzywojennym pojawiły się plany lepszego skomunikowania Bańgowa z Siemianowicami Śląskimi. W 1935 roku przymierzano się nawet do budowy linii tramwajowej, biegnącej od Czeladzi do Siemianowic, przez Bańgów. Rok później w ramach żartu na prima aprilis lokalna prasa donosiła, iż władze Siemianowic zamierzały zbudować kolejkę linową, która miała połączyć obie gminy. Zarówno plany poprowadzenia linii tramwajowej, jak i żartobliwy zamiysł utworzenia kolejki linowej, ostatecznie nie doszły do skutku, zaś oba ośrodki do dziś połączone są drogą przebiegającą wzdłuż ulicy Zwycięstwa.

Ostatnie telegramy.

Bańgów, 1 IV (t. wł.). Magistrat siemianowicki idąc za przykładem puszczania kolejki linowej na Kasprowy — wszczął pertraktację z gminą w Bańgowie celem budowy magistrali turystycznej Bańgów — Siemianowice Sl.

Bańgów, 1. IV. (tel. wł.) Sprawę budowy kolejki linowej Bańgów — Siemianowice, rada gminy in corpore załatwiła pozytywnie. Według hasła: „Matusiu lny nam kwitną” — lina będzie sprowadzana z wileńskich surowców w lnianych.

Fot. 22. Gazeta Siemianowicka 1936, nr 27, s. 2

14 M. Wądołowski, *Michałkowice — wieś i dwór na przestrzeni dziejów*, Chorzów 2017, s. 39.

CIEKAWOSTKI Z DAWNEJ PRASY

1. Obchody Święta Morza w Bańgowie (okres międzywojenny)

Święto Morza w Bańgowie.

W Bańgowie rozpoczęły się uroczystości „Święta Morza” w sobotę, dnia 30 czerwca br. o godz. 9 wieczorem. Przy rozpalonem ognisku przed miejscową szkołą powsz. zebrali się członkowie miejscowych towarzystw jak: Tow. Młodych Polek, Związek Powst. Śl. z Młodzieżą, Zw. Strzelecki, Zw. Rez., Straż Poż. z orkiestrą i inni. Okolicznościowe przemówienie wygłoszone przez sekretarza gminy Szoltysika poprzedzone zostało złożeniem holdu cieniem ś.p. ministra Bronisława Pierackiego, poczem orkiestra strażacka odegrała hymny narodowy.

Dalszy ciąg uroczystości nastąpił w niedzielę dnia 1 lipca. Doborowa orkiestra umundurowana na wzór marynarzy koncertowała o godz. 3 popoł. w ogrodzie p. Bubaly, a wieczornicę rozpoczął sekr. Szoltysik powitaniem licznie zebranych na sali p. B. i wzniesieniem okrzyku na cześć Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego poczem do wygłoszenia okolicznościowego referatu udzielono głosu nauczycielce p. Wajdówniej.

Następnie popisywali się członkowie Tow. Młodych Polek i Młodzieży Powst. różnemi występami, które na życzenie widzów musiano powtórzyć.

Zanotować musimy pożałowania godne zajście na sali spowodowane przez jednostki bez poczucia odpowiedzialności, prawdopodobnie podjudzonych przez znanych malkotentów, które spowodowało przerwanie wspaniałe zapowiadającej się wieczornicy.



2. Zdjęcie pary młodej z Bańgowa (1935 rok)



Nasi stali czytelnicy z Bańgowa, p. Elżbieta Zagórna i p. Jan Grzesica, których ślub odbył się 17 listopada. Młodej parze — Szczęść Boże!

3. Sensacyjna sprawa z okresu międzywojennego

Tragedia niewidomej

Gwałtem uprowadzona z mieszkania

Franciszkę Pycikową z Bańkowa, pow. katowicki, przed dziesięciu laty los dotknął ciężko, odbierając jej wzrok. Ponieważ jednak całe życie pracowała i była ubezpieczona w Zakładzie Ubezpieczeń Społ., otrzymuje rentę, w wysokości 80 zł. miesięcznie tak, że ma być zapewniona. Nie posiadając żadnych krewnych, Pycikowa zamieszkała przed 4 laty u rodziny Saengerów w Bańkowie, którzy wykorzystywali biedaczkę, nie troszcząc się o nią, a w dodatku poniewierali ją, jakkolwiek brali jej rentę, z której utrzymywali się sami.

Niewidoma, nie mogąc dłużej wytrzymać pod dachem Saengerów, wyprowadzi-

ła się do rodziny Kitińskiego. Do rodziny Saengerów zajęła się, wobec czego musieli opuścić zajmowane mieszkanie i wyprowadzić się do mniejszego; nie mieli też środków na życie. Wówczas powstał w ich głowie plan, sprowadzenia Pycikowej gwałtem z powrotem.

W tym celu wymyślił kilku dotychczas nie wykrytych osobników, którzy w towarzystwie Franciszka Saengera i jego syna, Ryszarda, udali się do mieszkania Kitińskiego i mimo protestów właściciela mieszkania oraz krzyków ościemialej, gwałtem zabrali ją i układowali w mieszkaniu Saengerów. Bojąc się jednak, by Pycikowa nie zbiegła, Saengerowa wywozila

ją tramwajem do Chorzowa i ukryła w mieszkaniu Gertrudy Osadnikowej.

Kitiński zawiadomił policję, która odszukała niewidomą i na jej życzenie zaprowadziła ją ponownie do mieszkania Kitińskiego. Na Saengerów zrobiono doniesienie do władz sądowych, prokurator spisał przeciwko nim akt oskarżenia, tak, że w najbliższym czasie zasiada oni na ławie oskarżenia Sądu Okręgowego w Katowicach pod zarzutem uprowadzenia i pozbawienia wolności Pycikowej.

W toku dochodzeń, Saengerowie przyznali się do winy, tłumacząc się nędzą; nie chcieli jednak ujawnić nazwisk współników. (ag)

Fot. 25. „Siedem Groszy” 1936, nr 349, s. 2

4. Atak nożownika na bańgowskich ulicach

Skazanie nożowca na rok więzienia.

Wczoraj przed sądem okręgowym w Katowicach odbyła się rozprawa karna przeciwko Janowi Marczkowi z Bańkowa, oskarżonemu o ciężkie okaleczenie Eryka Güntera i Rothera Wibelma z Bańkowa.

Sprawa przedstawia się następująco: W dniu 8 października ub. r. Marczek przebywał w restauracji Jendysika w Bańkowie. W tym czasie doszło do sprzeczki między nim a Rotherem, w czasie której Marczek uderzył Rothera w twarz. Na tem się jednak nie skończyło, gdyż po wyjściu z restauracji Rother w towarzystwie Eryka Güntera zaczął Marczoka na ulicy. Wtedy ten rzucił się na nich z nożem, zadając Rotherowi 3 ciężkie rany w głowę. Po „załatwieniu” jednego przeciwnika, zabrał się Marczek do Güntera, którego formalnie zmasakrował, zadając mu szereg ran w plecy, głowę i brzuch. Güntera w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie leczony przez kilka miesięcy. W związku z chorobą, jaka się następnie wywiązała — Günter przeszedł operację śledziony.

Na wczorajszej rozprawie Marczek usiłował tłumaczyć się „obroną konieczną”. W wyniku rozprawy sąd wydał wyrok, skazujący nożowca na 1 rok więzienia.

Fot. 26. „Gazeta Siemianowicka” 1934, nr 70, s. 3



5. Relacja z wieczornicy z okazji imienin Józefa Piłsudskiego

Z Bańgowa**Z obchodu Imienin 1-go Marszałka Polski
Józefa Piłsudskiego.**

Staraniem Zarządu N. Ch. Z. P. obchodzono dnia 24 bm. w Bańgowie uroczystość Imienin Marszałka Piłsudskiego, która miała imponujący przebieg. Miejscowe organizacje pod komendą p. Szoltyśnika kmtd. Z. Powst. Si. wyruszyły do kościoła parafialnego w Michałkowicach na nabożeństwo.

O godz. 7 wiecz. odbyła się, na pięknie udekorowanej sali p. Jendryśka „Wieczornica“, którą zagaił kierownik szkoły p. Piękoś przywitanie licznie zebranych gości. Bardzo dobrze przygotowany referat pt. „Wódz Narodn“ wygłosił nauczyciel Niesyt ref. wych ob. Z. S. zakończony trzykrotnym okrzykiem na cześć Wysokiego Solenizanta. Na dalszy program akademii złożyły się deklamacje i popisy chóru szkolnego i przedstawienie teatralne wykonane przez zespół towarzysztw a mianowicie odegrano 4 jednoaktówki i wystawiono pantomimę pt. „W restauracji“. Nadmienić wypada, że wszystkie występy były starannie przygotowane wobec czego też bardzo się podobały a wdzięczna publiczność amatorów nieustannie oklaskami darzyła. Do podniesienia nastroju przyczyniła się również wiadomość o uchwaleniu nowej konstytucji, która buduje nowoczesne państwo w oparciu o zaufanie i przywiązanie swoich obywateli. Po odśpiewaniu I. Brygady i Hymnu Narodowego naczelnik gm. Kuchta zamknął „Wieczornicę“.

CZASY NAJNOWSZE – NOWA TOŻSAMOŚĆ EKONOMICZNA

Współczesny Bańgów niewątpliwie różni się od tego z przeszłości. Dzielnica zachowała swój rolniczy, nieco sielski charakter, jednak o jej rozwoju decyduje szereg nowych czynników.

W dzisiejszej dzielnicy miasta Siemianowice Śląskie nie spotyka się już jak niegdyś stada owiec, a także nie wydobywa się już „czarnego złota”, czyli węgla. Pojawiły się za to nowe zakłady, które kreują tutejszą specyfikę gospodarczą. W XXI wieku na terenie Bańgowa (przy ul. Krupanka) wydzielono obszar wchodzący w skład Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, na którym swoją działalność prowadzi dwóch dużych inwestorów – firmy: Adient Seating Poland oraz Aperam Stainless Services and Solutions Poland.



Fot. 28. Zakłady Adient Seating Poland przy ul. Krupanka

Firma Adient Seating Poland, która zajmuje się wytwarzaniem stalowych konstrukcji do siedzeń samochodów, rozpoczęła swoją bańgową działalność w 2006 roku. W 2018 roku firma uruchomiła drugą halę produkcyjną. Zakład zatrudnia ponad 2 tysiące pracowników i jest obecnie największym siemianowickim pracodawcą.

Drugi z tutejszych dużych inwestorów – firma Aperam Stainless Services and Solutions Poland, zajmuje się przetwarzaniem i sprzedażą stali nierdzewnej, wyprodukowanej w jednej z trzech europejskich hut należących do spółki Aperam. Produkcję w bańgowym centrum serwisowym firma rozpoczęła w 2007 roku. W 2018 roku firma zatrudniała 77 osób, zaś jej obroty wyniosły ok. 680 milionów złotych.



Fot. 29. Zakłady Aperam Stainless Services and Solutions Poland przy ul. Krupanka

CZASY NAJNOWSZE – NOWE MIEJSCA REKREACJI

Ostatnie dwie dekady XX wieku i pierwsze dwa dziesięciolecia XXI stulecia to czas istotnych przemian w przestrzeni Bańgowa. Wraz z postępującą urbanizacją pojawiły się tu również nowe miejsca do aktywnego spędzania czasu wolnego.

W 1997 roku Rada Gminy Siemianowice Śląskie podjęła uchwałę, aby bańgowskiemu kompleksowi leśnemu dawnej Bażantarni nadać status użytku ekologicznego. Na początku drugiej dekady XXI wieku władze miasta podjęły się misji rewitalizacji tych terenów. Efektem tych działań jest powstanie jednej z wizytówek miasta, czyli strefy przyrodniczo-rekreacyjnej Bażantarnia, obejmującej m.in. Lasek Bażantarnia, Park Dinozaurów, strzelnicę, staw Rzęsa czy pole golfowe.



Fot. 30. Tężnia solankowa w kompleksie przyrodniczo-rekreacyjnym Bażantarnia

Mieszkańcy „nowego” Bańgowa również podjęli działania zmierzające do stworzenia dla nich atrakcyjnych miejsc rekreacji. Najpierw w 2012 roku wybudowano tu nowoczesne boisko wielofunkcyjne, a następnie miejscowa społeczność wykorzystała możliwości, jakie dawał im siemianowicki Budżet Obywatelski. W 2016 roku, w ramach projektu „Rewitalizacja terenu zielonego pomiędzy boiskiem wielofunkcyjnym a oczyszczalnią na os. Bańgów” stworzono tu przestrzeń wspólnego grillowania oraz krąg ogniskowy.



Fot. 31. Kompleks sportowo-rekreacyjny na „nowym” Bańgowie

CZASY NAJNOWSZE – NOWE MIEJSCA PAMIĘCI

W przestrzeni Bańgowa w latach 90. XX wieku powstało również nowe charakterystyczne miejsce pamięci – cmentarz żołnierzy niemieckich, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Nekropolia ta utworzona została w 1997 roku przez Niemiecki Związek Opieki nad Grobami Wojennymi (niem. *Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V.*), co było możliwe dzięki porozumieniu między Republiką Federalną Niemiec a Polską o grobach ofiar wojen i przemocy totalitarnej.

W latach 1997-2007 przewieziono tu szczątki ponad 23 tysięcy niemieckich ofiar wojny z setek grobów usytuowanych w województwach śląskim, małopolskim, świętokrzyskim i łódzkim. Obecnie cmentarz jest miejscem pochówku dla blisko 40 tysięcy ofiar wojny.



Fot. 32. Cmentarz żołnierzy niemieckich w Siemianowicach Śląskich (Bańgowie)

Siemianowicko-bańgowski cmentarz żołnierzy niemieckich usytuowany jest w odseparowanej leśnej enklawie, w sąsiedztwie Bażantarni. Obiekt oddano do użytku publicznego w dniu 10 października 2006 roku. Cmentarz ten jest jednym z dziesięciu tego typu miejsc w Polsce. Inne znajdują się m.in. w: Przemyślu, Puławach, Gdańsku i Modlinie.

Cmentarz charakteryzują m.in. proste, kamienne krzyże oraz pomniki w formie wysokiego słupa z wyrytymi nazwiskami żołnierzy, a także nazwami miejscowości, w których ekshumowano ich szczątki.

Zgodnie z zapisem na jednej z cmentarnych tablic informacyjnych: „Polegli spoczywający na tym cmentarzu apelują o Pokój”.



Fot. 33. Alejki siemianowicko-bańgowskiego cmentarza żołnierzy niemieckich

„STARY” BAŃGÓW – SPACER FOTOGRAFICZNY

7 października 2023 roku

1. Autor – Grzegorz Hulin







2. Autor – Piotr Kurtz



50







3. Autor – Beata Langa









56





4. Autor – Radosław Matysek



58







5. Autor – Krzysztof Stachowicz







6. Autor – Iwona Zaradna-Szymańska



64











ZAKOŃCZENIE

Historia jest podstawowym narzędziem budowy naszej tożsamości indywidualnej i zbiorowej. Nie da się zamknąć w puszcze nauki. Istnieje na każdym poziomie naszego odbierania świata.

Krzysztof Zamorski

Historia Bańgowa nadal trwa i kolejne jej karty zapisują się na naszych oczach. Refleksja nad dziejami bańgowskiej „małej ojczyzny” uwzględniać musi prywatno-rodzinną sferę przeżywania historii, stanowiącą punkt wyjścia dla definiowania tożsamości poszczególnych osób i grup, które rzeczowo chcą kreować otaczającą ich rzeczywistość, a także wyznaczać kierunki refleksji nad lokalną kulturą.

Realizacja projektu, którego owocem jest niniejsza książka, była świetną okazją do wielopłaszczyznowej integracji mieszkańców Bańgowa oraz włączenia dzielnicy w życie kulturalne miasta Siemianowice Śląskie. Zadanie to zostało rozpoczęte, a jakie będą jego kolejne losy zależec będzie już od samych bańgowian. Publikacja ta stanowić może pomocne narzędzie w dalszych etapach procesu integracji.

Wiedza zawarta w książce umożliwia każdej zainteresowanej osobie rozpoczęcie misji odkrywania lokalnej tożsamości historycznej. Ukazana tu bańgowska specyfika, dowartościowuje



lokalne dzieje i podkreśla podmiotowość mieszkańców, w myśl idei: „Mieszkańcy Bańgowa nie gęsi, iż swoją historię mają”.

Gorąco zachęcamy do poznawania historii Bańgowa i wszystkich „małych ojczyzn” – w końcu, jak mawiał Piotr Skarga: „Kto nie zna historii swego kraju, swego miasta i wioski, to jakby, swego ojca i matki nie znał”.

BIBLIOGRAFIA

Materiały archiwalne

Archiwum Państwowe w Katowicach – materiały dotyczące gminy Bańgów
Archiwum Wallisów dostępne w Muzeum Hutnictwa w Chorzowie

Źródła prasowe

„Gazeta Siemianowicka”, numery z lat 1934-1936
„Siedem Groszy”, numery z lat 1934-1936
„Trybuna Robotnicza”, numery z 1983 i 1987 roku
„Trybuna Śląska”, numery z 1992 roku



Opracowania

Balon A., *Siemianowice Śląskie. Przyrodnicze ścieżki dydaktyczne po przemysłowej części województwa śląskiego*, Wyd. ProNatura, Kraków 2005.
Bystrzanowski Ł., Koźmiński M., *Projekt Programu ochrony środowiska dla Miasta Siemianowice Śląskie na lata 2023-2026 z uwzględnieniem perspektywy do 2030 r.*, Siemianowice Śląskie 2022.
Derus M., *Cmentarze Siemianowic Śląskich*, Wyd. Urząd Miasta w Siemianowicach Śląskich, Siemianowice Śląskie 2000.
Derus M., *Szkoły Siemianowic Śląskich*, Wyd. Urząd Miasta w Siemianowicach Śląskich, Siemianowice Śląskie 2005.
Derus M., *Z dziejów przemysłu Siemianowic Śląskich*, Wyd. Urząd Miasta Siemianowice Śląskie, Siemianowice Śląskie 2012.

Derus M., *Zabytki Siemianowic Śląskich. Budynki użyteczności publicznej*, Wyd. Urząd Miasta w Siemianowicach Śląskich, Siemianowice Śląskie 2004.

Halor A., *Opowieści miasta z rybakiem w herbie*, Siemianowice Śląskie 2021.

Halor A., *Górnośląski rok obrzędowy*, Wyd. Lokalne Dziedzictwo LH, Chorzów 2023.

Hawranek F. i inni(red.), *Encyklopedia powstań śląskich*, Wyd. Instytut Śląski w Opolu, Opole 1982.

Janeczek Z., *Od Sancovic do Siemianowic. Szkice z dziejów miasta i okolic*, Wyd. „TOMPOL” Orzesze, Katowice 1993.

Koenig W., *Kronika Siemianowic-Huty Laura*, tłum. M. Wądołowski, Siemianowice Śląskie 2022.

Musioł L., *Michałkowice. Gmina i parafia. Monografia historyczna*, Wyd. Parafia św. Michała Archanioła w Michałkowicach, Siemianowice Śląskie 2004.

Wądołowski M., *Michałkowice – wieś i dwór na przestrzeni dziejów*, Wyd. Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, Chorzów 2017.

Wądołowski M., *Michałkowice na łamach międzywojennej polskiej prasy. Zbiór źródeł*, Wyd. Lokalne Dziedzictwo LH, Siemianowice Śląskie, 2021.

Wądołowski M., *Vademecum historii Michałkowic*, Wyd. Siemianowickie Centrum Kultury, Siemianowice Śląskie 2018.

SUMMARY

Vademecum of the history of Bańgów

The publication describes selected aspects of the historical specificity of Bańgów - today's district of the city of Siemianowice Śląskie, which for centuries functioned as an independent rural municipality. The authors discuss 16 thematic areas selected by them, relating to issues such as the earliest history, the coat of arms, schooling, local parishes or economic life, among others.

The local phenomena presented in the book represent only a small section of the history of Bańgów. Their selection was subjective and resulted from the participatory process of working on the book. The authors hope that this collection will be a contribution to building a mature historical identity for the inhabitants of Siemianowice Śląskie.

The book is part of a project entitled „Bańgów - a place with history, a place for history”, carried out as part of the Siemianowice Cultural Centre's project „co / culture, vol. 3”, co-financed by the Ministry of Culture and National Heritage as part of the „Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2023” programme of the National Cultural Centre.

ZUSAMMENFASSUNG

Vademecum der Geschichte von Bańgów

Die Publikation beschreibt ausgewählte Aspekte der historischen Besonderheit von Bańgów - dem heutigen Stadtteil von Siemianowice Śląskie, der jahrhundertlang als eigenständige Landgemeinde fungierte. Die Autoren erörtern 16 von ihnen ausgewählte Themenbereiche, die sich u. a. auf die früheste Geschichte, das Wappen, das Schulwesen, die örtlichen Gemeinden oder das Wirtschaftsleben beziehen.

Die im Buch vorgestellten lokalen Phänomene stellen nur einen kleinen Ausschnitt aus der Geschichte Bańgovs dar. Ihre Auswahl war subjektiv und ergab sich aus dem partizipativen Prozess der Arbeit an dem Buch. Die Autoren hoffen, dass diese Sammlung einen Beitrag zum Aufbau einer reifen historischen Identität für die Einwohner von Siemianowice Śląskie darstellt.

Das Buch ist Teil des Projekts „Bańgów - ein Ort mit Geschichte, ein Ort für Geschichte“, das im Rahmen des Projekts „co / culture, vol. 3“ des Kulturzentrums Siemianowice durchgeführt und vom Ministerium für Kultur und Nationales Erbe als Teil des Programms „Dom Kultury + Inicjatywy Lokalne 2023“ des Nationalen Kulturzentrums kofinanziert wird.